

Stephanie Haarländer. *Vitae episcoporum. Eine Quellengattung zwischen Hagiographie und Historiographie, untersucht an Lebensreibungen von Bischöfen des Regnum Teutonicorum im Zeitalter der Ottonen und Salier*. Stuttgart: Anton Hiersemann Verlag 2000 ss. XIV + 692. Monographien zur Geschichte des Mittelalter 47.

Żywoty biskupów (*vitae episcoporum*), jeden z ważnych gatunków średniowiecznego piśmiennictwa kręgu chrześcijańskiego, na gruncie polskim jest słabo reprezentowany dla tego okresu. Jeśliby pominąć osoby św. Wojciecha Sławnikowica, św. Ottona z Bambergu czy zwłaszcza św. Stanisława ze Szczepanowa, a więc tych spośród związanych na różny sposób z dziejami Kościoła w Polsce doby piastowskiej hierarchów, którzy otoczeni zostali pośmiertną czcią i dostąpili chwały ołtarzy, wówczas okresu przed XV stuleciem w rodzimym piśmiennictwie trudno doszukać się innych zabytków tego gatunku (swego żywotu nie doczekał się w tym czasie, a przynajmniej nic o takowym nie wiemy, nawet bł. Wincenty Kadłubek)¹ Zresztą i w owych wymienionych trzech przypadkach mamy do czynienia z tekstami, które w pierwszym rzędzie łączyć należy z o wiele bardziej popularnym nurtem żywotów świętych, rzecz bowiem rozumiała, że niektóre zabytki przyporządkować można zarówno do jednej, jak i do drugiej z wymienionych kategorii, dla obu są bowiem wspólne. Pochodną powyższego jest wytłumaczalny w tej sytuacji brak większego zainteresowania po stronie polskich mediewistów – tak historyków jak i badaczy dziejów piśmiennictwa (literaturoznawców) – owym wyróżnianym w historiografii wieków średnich zarówno gatunkiem literackim, jak też określonym typem źródeł o charakterze narracyjnym. Z tym większym zatem zaciekawieniem sięgnąć można po wydaną w cenionej serii „Monographien zur Geschichte des Mittelalters” stuttgardzkiego wydawnictwa Anton Hiersemann Verlag okazałą publikację książkową autorstwa niemieckiej badaczki Stephanie Haarländer. Solidne to dzieło, obejmujące w druku prawie siedemset stron tekstu (w formacie B5), zaopatrzone w bardzo obfity aparat naukowy (przypisy zajmują zazwyczaj co najmniej trzecią część objętości strony, a często i więcej), stanowi przepracowaną i zarazem poszerzoną wersję dysertacji doktorskiej, powstałej na seminarium mediewistycznym prof. Friedricha Prizna na Wydziale Filozoficznym Ludwig-Maximilians-Universität w Monachium, i pozostaje w związku z realizowanym tamże projektem badawczym, odnoszącym się do średniowiecznych źródeł hagiograficznych. A zatem i tu u samego punktu wyjścia przy podjęciu tytułowej tematyki leżało spojrzenie poprzez pryzmat zabytków źródłowych z obszaru hagiografii, co jest wszakże w zupełności zrozumiałe. Wszak spora część spośród uwzględnionych w owej pracy żywotów biskupów, a więc dotyczących członków episkopatu z szeroko pojętego obszaru Regnum Teutonicum doby panowania dynastii saskiej

¹ Por. J. Dąbrowski. *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1964 s. 17-20, 85-92.

(ottońskiej) i salickiej (okres dwóch stuleci między 919 a 1125 r.), traktuje o hierarchach, którzy czy to w wiekach średnich, czy też w późniejszym czasie zażywali chwały ołtarzy (przy czym nie zawsze chodzi o kult w wymiarze Kościoła powszechnego). Bodaj każdy też z tworzących w tamtym czasie żywociarzy (należy zastrzec, że jest to pojęcie nieostre, obejmujące rozmaite kategorie ludzi pióra), bez względu na to, czy pisał o władcy, czy też o osobie duchownej, pragnął ukazać drogę życia prowadzącą ku zbawieniu, stanowiącą budujący przykład i wzór do naśladowania dla kolejnych pokoleń. Autorka omawianej książki nie skupiła się jednak wyłącznie na tym aspekcie, lecz treść analizowanych zabytków poddała drobiazgowej analizie pod kątem rozmaitych kwestii i problemów, jakie mogą zainteresować mediewistę zajmującego się tamtą epoką, by następnie, po przestudiowaniu i porównaniu kilkudziesięciu zabytków, podjąć próbę uogólnienia tudzież wskazania zarówno na elementy wspólne dla poszczególnych biografii, niezmiennie w nich występujące, jak też na momenty nietypowe, tworząc tym samym swoisty katalog zagadnień. Nie zamierzamy oczywiście streszczać tutaj wywodów Autorki, zawartych w tak opasłym dziele, a jedynie zwrócić na nie uwagę rodzimych mediewistów, z których strony omawiana monografia spotka się najpewniej z zainteresowaniem, jako że pośród uwzględnionych przez S. Haarländer zabytków z epoki znalazły się również żywoty wspomnianych tu już św. Wojciecha i św. Ottona z Bambergu, a obok nich także innych hierarchów, w znaczący sposób zapisanych również w dziejach wczesnośredniowiecznej Polski i istniejącej w jej granicach organizacji kościelnej, na czele ze św. Norbertem z Xanten, arcybiskupem magdeburskim. W dalszej części dokonamy też pełniejszego wyliczenia członków episkopatu z obszaru Regnum Teutonicorum, których żywoty uwzględnione zostały w analizie, przedtem jednak należy się czytelnikowi recenzji nieco informacji o konstrukcji pracy oraz o omówionych w niej blokach zagadnień.

We wstępnej części prezentowanej książki, obok przedstawienia koncepcji opracowania, Autorka dokonała zwięzłego omówienia stanu badań, wskazując na obecność tytułowego zagadnienia w dotychczasowej literaturze przedmiotu jako problemu badawczego. Tu również przedstawione zostały kwestie natury metodologicznej. Zasadnicza analiza podjętej przez S. Haarländer tematyki ujęta została w dwie części, pozbawione jakichś osobnych tytułów, dość istotnie różniące się pod względem objętości, przy czym materiał w ich obrębie przyporządkowany został do w sumie dziesięciu, oznaczonych ciągłą literacją rozdziałów, te zaś dzielą się na podrozdziały i mniejsze jeszcze jednostki. W dwóch pierwszych mowa jest o wspomnianych wcześniej żywociarzach, czyli autorach poszczególnych z analizowanych zabytków – przede wszystkim w kontekście ich osobistego stosunku do dzieła, w rozumieniu motywów podjęcia się napisania żywotu, oraz o celach, którym dzieła te miały służyć. Zwrócono tu zatem uwagę na kwestię, czy i co czytelnik dowiedzieć się może z lektury danego tekstu o osobie, spod której pióra przekaz ów wyszedł, oraz dokonano pogrupowania objętych analizą żywotów według ich przeznaczenia – ze wskazaniem

na wspomniane już doraźne lub dalekosiężne cele, jakie przyświecały żywociarzowi i jego mocodawcom. Pozostałych osiem rozdziałów, konstytuujących część drugą monografii, traktuje bezpośrednio o postaci bohatera żywotu, a więc o biskupie, któremu poświęcona została dana biografia. Piszemy tu w liczbie pojedynczej o bohaterze dzieła, jako że tak właśnie podeszła do problemu Autorka, dążąc do nakreślenia modelowego obrazu, jaki wyłania się przy łącznym zestawieniu i porównaniu tychże kilkudziesięciu zabytków piśmiennictwa z X i XI oraz początków XII wieku. W kolejno po sobie następujących rozdziałach mowa jest zatem o zaprezentowanym w żywotach stosunku biskupa do duchowieństwa – zarówno świeckiego, jak i regularnego (*Der Bischof in seinem Verhältnis zu Mönchtum und Klerus*), o jego trosce o budowlę sakralne i świeckie (*Der Bischof als Bauherr*), dalej o sprawach odnoszących się do cech osobistych bohatera żywotu, a więc przede wszystkim o zbiorze cnót (*catalogus virtutum*), jakimi się odznaczał (*Charakterisierung des Bischofs*), ale także o jego pochodzeniu, wykształceniu, tudzież innych okolicznościach, które zaprowadziły go na stolec biskupi (*Der Aufstieg des Bischofs*), wreszcie też – w ostatnich czterech rozdziałach – o relacjach biskupa, już w okresie sprawowania urzędu, do monarchy i uosabianych przezeń instytucji państwowych (*Bischof und Herrscher*), do różnych kategorii ówczesnego rycerstwa (skądinąd niezbyt to adekwatny termin jak dla omawianej epoki), w tym również do własnego rodu (*Bischof und Adel*), do współbraci w biskupstwie – z wyróżnieniem „wariantów”: metropolita–sufragan, sufragan–metropolita oraz pasterze diecezji z różnych prowincji kościelnych (*Der Bischof und seine Amtsbrüder*), i wreszcie – na samym końcu – do papieża (*Bischof und Papst*). Oczywiście możliwość mniej lub bardziej obfitego wypełnienia treścią każdego z tych rozdziałów uwarunkowana była bogactwem narracji uwzględnionych w analizie żywotów, stąd o niektórych zagadnieniach dało się napisać więcej i rozpatrzeć je bardziej szczegółowo, w przypadku zaś innych nie było to możliwe. Dopełnienie owej analizy stanowi prawie stustronicowy aneks, którego zasadniczą częścią jest *Lexikon der Bischofsviten*, po tym zaś następują cztery pomocnicze zestawienia, mianowicie: 1. *Reihenfolge der Bischöfe nach ihrer Amtszeit*; 2. *Reihenfolge der Viten nach der absoluten Berichtszeit*; 3. *Viten und ihre Entstehungsorte*; 4. *Stand und Herkunft der Bischöfe in lexikalischer Übersicht*. Na końcu publikacja zaopatrzona została w wykaz skrótów, zestawienie źródeł (oczywiście wyłącznie edycje źródłowe, a nie jednostki archiwalne) i literatury przedmiotu oraz indeksy: osobowy, geograficzny (gdzie np. na s. 645 mamy *Brevnov* miast *Břevnov*, a na s. 646 widnieje *Poznán* miast *Poznań*) i rzeczowy. Co się tyczy edycji źródeł, Autorka nie mogła nie sięgnąć po krytyczne wydanie żywotów św. Wojciecha (w opracowaniu Jadwigi Karwasińskiej), opublikowane w ramach *Monumenta Poloniae Historica. Series nova*, gdy z kolei w przypadku ogłoszonych w tejże samej serii żywotów św. Ottona z Bambergu (w opracowaniu Jana Wikarjaka i Kazimierza Limana) przychyliła się do ich krytycznej oceny, wyrażonej wcześniej w niemieckiej historiografii, w konsekwencji przyjmując za podstawę dla swej analizy starsze edycje (zob. s. 528, tamże również przyp.

370). Z kolei w wykazie literatury przedmiotu na tytuły w języku polskim w ogóle nie natrafiamy (przy wspomnianej J. Karwasińskiej tylko pojedyncza publikacja po francusku) i można przypuszczać, że stan badań odnośnie do żywotów św. Wojciecha i św. Ottona w naszej rodzimej historiografii nie był S. Haarländer w ogóle znany. Niewiele korzystniej rzecz przedstawia się w odniesieniu do prac czeskich mediewistów, co odnotować należy z pewnością *in minus*, niemniej aż tak bardzo nie obniża to wartości opracowania, traktującego wszak o problematyce głównie niemieckiej.

Stosownie do wcześniejszej zapowiedzi pora obecnie wspomnieć, których konkretnie postaci dotyczą uwzględnione przez Autorkę zabytki piśmiennictwa średniowiecznego, odnoszące się do wskazanego w tytule okresu i obszaru. Chodzi mianowicie o grono łącznie 35 arcybiskupów i biskupów (nie wydaje się to zatem liczbą pokaźną, niemniej z polskiej perspektywy jest czego pozazdrościć), przy czym niektórzy z nich doczekali się więcej aniżeli tylko pojedynczego żywotu. Że w gronie tym znaleźli się św. Wojciech, biskup praski, i św. Otto, biskup bamberski, apostoł Pomorza, była już wcześniej mowa, nie wspomniano natomiast jak dotychczas o osobie św. Brunona z Kwerfurtu. Ów ostatni uwzględniony został w omawianej publikacji wyłącznie jednak jako żywotopisarz (chodzi oczywiście o *vita* św. Wojciecha), jako że analogiczny zabytek, opisujący jego z kolei życie i męczeńską śmierć (*Liber gestorum Brunonis* z około połowy XII wieku) zaginął i nie jest dziś znany (zob. s. 497-498). Znamienna rzecz, że w przypadku większości spośród owych 35 członków ówczesnego episkopatu mamy do czynienia z hierarchami, którzy nie doznają czci w Kościele jako święci. Tym samym rzeczony *vitae episcoporum* w pełni zasadnie traktować można jako osobną kategorię w obrębie ówczesnego piśmiennictwa narracyjnego, a nie jedynie w charakterze podgrupy w ramach *vitae sanctorum* (jak to by mogło jawić się z polskiej perspektywy). Obok mianowicie św. Wojciecha i św. Ottona kultem otoczeni zostali również: biskup Würzburga Adalbero (S. Haarländer nieściśle pisze na s. 476 o jego kanonizacji w 1883 r., podczas gdy było to jedynie zatwierdzenie kultu), biskup Passawy Altmann (zatwierdzenie kultu 1884/1890), arcybiskup Kolonii Anno (kanonizowany w 1183 r.), biskupi Hildesheim Bernward (kanonizowany w 1192/1193 r.) i Godehard (kanonizowany w 1131 r.), arcybiskup Kolonii Herybert (kanonizacja datowana na 1046/1048 r., przy czym odnosząca się do niej rzekoma bulla kanonizacyjna, przypisywana papieżowi Grzegorzowi VII, jest w rzeczywistości falsyfikatem), biskup Konstancji Konrad (kanonizowany w 1123 r.), najśłynniejszy bodaj w całym owym gronie Norbert z Xanten, arcybiskup Magdeburga i założyciel ruchu premonstratenckiego (jego kanonizacja odbyła się wszakże dopiero w 1582 r.), dalej biskup Augsburga Ulryk, którego uroczyste potwierdzenie świętości w 993 r. przez papieża Jana XV uważane jest za pierwszy tego rodzaju akt papieskiej kanonizacji, oraz biskup Ratzybony Wolfgang (uroczyste podniesienie jego szczątków miało miejsce w 1052 r.). Pozostałych 23 hierarchów z obszaru Regnum Teutonicorum doby panowania dynastii saskiej salickiej, których żywoty się zachowały, nie należy zatem do grona osób odbierających publiczną cześć w Kościele. Jeśli

na owych 35 pasterzy diecezji spojrzeć z kolei przez pryzmat ich związku z poszczególnymi Kościołami partykularnymi, to – obok wybijającego się na czoło owej grupy papieża Leona IX (Bruno z Egisheim; pontyfikat 1048-1054), uprzednio biskupa Toul w latach 1027-1048 – przyporządkowanie tychże postaci do istniejących wówczas stolic biskupich przedstawia się następująco: Augsburg (Ulryk, 923-973), Bamberg (Otto, 1102-1139), Cambrai (Lietbert, 1051-1076; Otto, 1105-1113), Hildesheim (Bernward, 993-1022; Godehard, 1022-1038), Kolonia (Bruno, 953-965; Herybert, 999-1021; Anno, 1056-1075), Konstancja (Konrad, 934-975; Gebhard, 979-995), Leodium (Evrachus, 959-971; Balderyk, 1008-1018; Wolbodo, 1018-1021; Reginard, 1025-1037; Fryderyk, 1119-1121), Magdeburg (Norbert, 1126-1134), Merseburg (Werner, 1059[?]-1093), Metz (Teodoryk [Dytryk], 965-984; Adalbero, 984-1008), Moguncja (Bardo, 1031-1051), Osnabrück (Benno, 1068-1088), Paderborn (Meinwerk, 1009-1036), Passawa (Altmann, 1065-1091), Praga (Wojciech, 983-997), Ratybna (Wolfgang, 972-994), Salzburg (Hartwig, 991-1023; Gebhard, 1060-1088; Tymo [Thiemo], 1090-1101/1102; Konrad, 1106-1147), Toul (Gerhard, 963-994; Bruno, 1027-1048), Trewir (Albero, 1131-1152), Wormacja (Burchard, 1000-1025) oraz Würzburg (Adalbero, 1045-1090). Niewiele zatem tego rodzaju zabytków odnosi się do pasterzy diecezji istniejących na „słowiańskiej rubieży” Regnum Teutonicorum, większość zaś traktuje o biskupach czynnych w zachodnich i południowych regionach ówczesnej monarchii niemieckiej. Skądinąd jednak Kolonia czy Leodium to ośrodki kościelne i zarazem kulturalne (w szerokim tego słowa rozumieniu), które w XI-XII wieku w znaczący sposób oddziaływały na proces budowania cywilizacji chrześcijańskiej w Polsce wczesnopiastowskiej, stąd znaczenia objętych przez S. Haarländer analizą źródeł nie sposób nie docenić i z naszej perspektywy.

Nie sposób na koniec obecnego omówienia wysunąć postulat opracowania w przyszłości podobnej monografii odnoszącej się do polskich realiów, jako że – jak już na wstępie zaznaczono – nie dysponujemy tego rodzaju zabytkami nie tylko dla stuleci X-XII, ale również i dla dwóch kolejnych. Dopiero XV-wieczne dzieła Jana Długosza (*Vitae episcoporum Poloniae*) i Filipa Buonaccorsiego, zwanego Kallimachem (*Vita et mores Gregorii Sanocei*), na dobre zapoczątkowują nurt piśmiennictwa, mającego za cel ukazanie sylwetek pasterzy polskich diecezji², który oczywiście w jakiejś mierze nawiązuje do owych dawniejszych żywotów, rozpowszechnionych w kręgu cywilizacji łacińskiej. Warto zatem, by ktoś pokusił się o próbę całościowego opracowania (z głównym jednak akcentem położonym na czasy nowożytne) owego wcale wyraźnie obecnego w rodzimej historiografii działu, jakim jest biografistyka biskupów.

Krzysztof R. Prokop
Instytut Archeologii i Etnologii PAN

² Zob. tamże s. 109-112, 212-213.